

MARZENA BANULSKA

## Stosunek Jana Pawła II do kultury kraju katolickiego na przykładzie Polski

The Attitude of John Paul II to the Culture of a Catholic Country on the Example of Poland

Jednym z głównych nurtów swego pontyfikatu Jan Paweł II uczynił kulturę. To pierwszy w historii papież, który miał tak głęboką świadomość jej wagi i niezbędności w niesieniu zbawczego orędzia. W swoich inicjatywach, dokumentach i wypowiedziach odsłaniał wzajemny związek między kulturą i chrześcijaństwem. Jako głowa Kościoła w sposób szczególny ukazywał i akcentował proces ewangelizacji w kulturze i przez kulturę. Z jednej strony podkreślał przenikanie Ewangelii w tradycji kulturowej, a z drugiej zaś widział Ewangelię, chrześcijaństwo i Kościół jako zaczątek kultury współczesnej<sup>1</sup>. Pisał, że *kultura jest tym, przez co człowiek jako człowiek staje się bardziej człowiekiem: bardziej jest*<sup>2</sup>. Dopełnił to słowami, że kultura jest podstawowym wyrazem człowieka jako jednostki, wspólnoty, ludu oraz narodu<sup>3</sup>. Jest wyrazem człowieka aktywnego, twórczego. *Nie da się pomyśleć kultury bez ludzkiej podmiotowości i ludzkiej sprawczości*<sup>4</sup>. W innym miejscu rozumie kulturę w szerszym wymiarze – jako całokształt war-

<sup>1</sup> To zagadnienie omówił szczegółowiej w jednym z wystąpień, jeszcze jako arcybiskup Krakowa. Por. K. Wojtyła, *Problem konstytuowania się kultury poprzez ludzką praxis*. Odczyt wygłoszony 18 marca 1977 r. na Katolickim Uniwersytecie Sacro Cuore w Mediolanie, „Ethos” (1989) nr 8, s. 39.

<sup>2</sup> Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury*. Przemówienie w UNESCO, Paryż, 2.06.1980, w: tenże, *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, red. M. Radwan, Rzym-Lublin 1988, s. 53.

<sup>3</sup> Por. Jan Paweł II, *Formowanie sumień zadaniem przedstawicieli świata kultury*. Przemówienie do intelektualistów europejskich przybyłych do Rzymu z okazji Jubileuszu Odkupienia, Rzym, 15.12.1983, w: tenże, *Wiara i kultura*, dz. cyt., s. 223.

<sup>4</sup> Tamże, s. 55.

tości i środków, którymi człowiek wyraża bogactwo swojej osobowości<sup>5</sup>. Człowiek, jak dodaje, nie jest „fabrykantem”. Musi tworzyć samego siebie własnymi siłami<sup>6</sup>.

Świadomość tych problemów wyniósł z doświadczeń biskupa i polskiego intelektualisty. Jego przemyślenia zrodzone pośród wyzwań czasów PRL wobec Kościoła, także na obszarze kultury, stały się podstawą jego wypowiedzi o kulturze, zwłaszcza w pierwszych latach pontyfikatu. Stosunek Jana Pawła II do kultury polskiej odślaniają jego wypowiedzi kierowane podczas kolejnych pielgrzymek do Ojczyzny. Nawiązują do stanowiska Episkopatu Polski. Dotyczą nurtu: kultury narodowej i chrześcijańskiej, praw człowieka oraz narodu suwerenności i tożsamości, związanych z dziejami kultury. W swoich wypowiedziach ukazuje kulturę na płaszczyźnie antropologicznej, prezentując polską kulturę w skali Europy i upatrując przyszłość narodu w ścisłym powiązaniu z nią. Znamienne są jego słowa wypowiedziane na temat kultury podczas pierwszej pielgrzymki w 1979 roku. Powiedział wówczas, że *swoją duchową formację zawdzięczam od początku polskiej kulturze, polskiej literaturze, polskiej muzyce, plastyce, teatrowi – polskiej historii, polskim tradycjom chrześcijańskim, polskim szkołom, polskim uniwersytetom*<sup>7</sup>. Doświadczenia polskie Jana Pawła II są zawarte w orędziu o kulturze, jakie wygłosił w UNESCO. Zwracają w nim uwagę wypowiedzi o mocy tkwiącej w polskiej kulturze.

Człowiek w swoim życiu i działalności tworzy wokół siebie „homosferę”<sup>8</sup>. Stanowi ona podstawowe środowisko dla każdej osoby, regionu, narodu. W zależności od charakteru i wartości tej „homosfery” człowiek może być człowiekiem. Zostaje przez nią wypowiedzany i potwierdzany<sup>9</sup>. Sfera ta, odślaniając peł-

---

<sup>5</sup> Por. Jan Paweł II, *Kultura „królewską drogą” wyzwolenia z różnych form zniewolenia*. Przemówienie do przedstawicieli świata kultury, Florencja 18.10.1986, w: tenże, *Wiara i kultura*, dz. cyt., s. 367.

<sup>6</sup> Por. Jan Paweł II, *Kultura służy wyniesieniu człowieka i rozwojowi współpracy między narodami*. Przemówienie do intelektualistów, Coimbra, 15.05.1982, tłum. za: „L’Osservatore Romano” (1982) nr 5, s. 4.

<sup>7</sup> Jan Paweł II, *Spotkanie z młodzieżą na Wzgórzu Lecha*, w: *Jan Paweł II w Polsce. Przemówienia i homilie*, Warszawa 1989, s. 61.

<sup>8</sup> „Homosfera’, czy podstawowe środowisko człowieka – usprawnia, ułatwia i współwarunkuje jego aktualizację osobową albo przeciwnie – jego aktualizację antyosobową i spełnienie jakiegoś planu określonego antywartością (złem), lub wręcz dezintegracją naznaczoną chaosem lub przypadkiem. Człowiek w swej działalności istotnie ludzkiej stwarza wokół siebie sferę naznaczoną humanizacyjnym rysem. Owa swoista dla każdego narodu, regionu, a nawet jednostkowego człowieka. ‘Homosfera’ stanowi jej podstawowe środowisko; zwrotnie wpływa ono na samego twórcę – człowieka: poprzez specyfikę języka, tradycję, obyczajowość itd.”. Por. W. Chudy, *Ewangelia w kulturze i dziejach, sprawozdanie z sesji naukowej Instytutu Jana Pawła II KUL, „Ethos”* (1988) nr 1, s. 159.

<sup>9</sup> Por. Jan Paweł II, *Przemówienie w UNESCO*, w: *Wiara i kultura*, dz. cyt., s. 55.

ny wymiar człowieka, pozwala mu zrozumieć i kształtować siebie do końca. To właśnie tworzy kulturę. Podstawową wartością w kulturze jest to, co służy scalaniu człowieka, czyli wartość moralna, integrująca i wzmacniająca jego godność. Papież mówi, że zadaniem kultury jest budzenie sumień<sup>10</sup>, budowanie cywilizacji *godności człowieka, nieskazitelnego kultu moralności, szacunku dla szczerogo sumienia, a więc cywilizację miłości*<sup>11</sup>. Moralność w życiu prywatnym i publicznym jest pierwszym i podstawowym wymiarem kultury. Na postawione przed Polakami pytanie, czym jest kultura, opierając się na jej antropologicznym rozumieniu, odpowiada, że: [...] *jest wyrazem człowieka. Potwierdzeniem człowieczeństwa*<sup>12</sup>. Jego refleksja, podejmująca sens kultury, sięga ontycznej struktury osoby ludzkiej, mówi, iż jest *właściwym sposobem istnienia i bytowania człowieka*<sup>13</sup>. Słowa te padają w sytuacji, gdy w PRL kulturę i człowieka traktuje się przedmiotowo.

W dziedzinie kultury człowiek *jest zawsze faktem pierwszym: pierwotnym i podstawowym*<sup>14</sup>. Ideologia, polityka, państwo czy uprzywilejowana grupa społeczna nie mogą stanowić o kulturze. Stanowi o niej ludzka osoba, bo przez kulturę dokonuje się właściwe „kształtowanie człowieka w człowieku”. Trzeba, mówił papież, tego człowieka afirmować dla niego samego, a nie dla jakichkolwiek innych racji czy względów – jedynie dla niego samego<sup>15</sup>. Mówiąc o człowieku, Jan Paweł II ukazuje, że zarówno wiara, jak i kultura czynią go niezastąpionym i niepowtarzalnym<sup>16</sup>. Odślaniając człowiekowi Boga, wskazuje na Niego jako na ostateczną granicę wszystkich odniesień.

Z takiego rozumowania wynikają zobowiązania dla kultury. Jest ona wychowawcą ludzi do tego, aby *bardziej być*. Być duchowo dojrzałym, wolnym, ale zdeterminowanym prawdą. Człowiek staje się sobą przez prawdę i staje się bardziej sobą przez coraz pełniejsze jej poznanie<sup>17</sup>. Losy człowieka rozstrzygają się

<sup>10</sup> Por. tenże, *Wolność, współdziałanie, uniwersalność, służba człowiekowi – warunkami prawdziwego rozwoju kultury*. Przemówienie do naukowców i przedstawicieli świata uniwersyteckiego, Madryt, 3.11.1982, w: tenże, *Wiara i kultura*, dz. cyt., s. 180.

<sup>11</sup> Jan Paweł II, *Zaproponujcie światu model cywilizacji chrześcijańskiej*. Przemówienie do świata kultury, Quito, 30.01.1985, tłum. za: „L'Osservatore Romano” (1985) nr 2, s. 16.

<sup>12</sup> Tenże, *Spotkanie z młodzieżą na Wzgórzu Lecha*, w: *Jan Paweł II w Polsce*, dz. cyt., s. 60.

<sup>13</sup> Tenże, *Przemówienie w UNESCO*, w: *Wiara i kultura*, dz. cyt., s. 55.

<sup>14</sup> Tamże, s. 56.

<sup>15</sup> Por. tamże, s. 57.

<sup>16</sup> Człowiek, według papieża, powinien być postrzegany podmiotowo, jako całość: w integralnym całokształcie swojej duchowo-maturalnej podmiotowości. Ażeby na ten autentycznie ludzki układ, na tą wspianą syntezę ducha i materii nie nakładać apriorycznych rozróżnień i przeciwstawięń. Zarówno bowiem jakakolwiek absolutyzacja ducha w tejże strukturze nie oddają rzeczywistej prawdy o człowieku – i nie służą też jego kulturze”. Por. tamże, s. 56.

<sup>17</sup> „Ostatecznie tylko prawda wyzwala, a człowiek w sposób naturalny niczego nie pragnie więcej niż wolności w prawdzie – tak mówił kard. Karol Wojtyła podczas rekolekcji w Watykanie, *Znak sprzeciwu*, Paryż 1980; por. tamże, s. 63.

na płaszczyźnie prawdy i wyboru, jakiego dokonuje pomiędzy dobrem, a złem. Wobec zagubienia Polaków, słowa te były niejako światłem na bezdrożu. Ukazywały, że ład moralny leży u podstaw całej ludzkiej kultury<sup>18</sup>. Aby ją tworzyć, trzeba widzieć człowieka jako szczególną, samoistną wartość, *jako podmiot związany z osobową transcendencją* – nauczał Jan Paweł II<sup>19</sup>. Tożsamość kulturowa jest pojęciem dynamicznym i krytycznym. Jest procesem, w którym odtwarza się dziedzictwo przeszłości, który rzutuje w przyszłość, aby mogło być przyswojone przez nowe pokolenia. Zapewnia to tożsamość i postęp grupy społecznej. *Kultura to wymóg typowo ludzki, jest jednym z zasadniczych elementów, które składają się na tożsamość narodu*. Kultura jest wyrazem rzeczywistości narodu i obejmuje naród jako całość: wartość, struktury, osoby<sup>20</sup>. Wobec preferowanego wówczas w PRL materializmu, wypowiedzi te dla jednych były wyzwaniem, dla drugich drogowskazem.

Człowiek nie żyje tylko sam dla siebie, nie może istnieć jako indywidualna jednostka zamknięta w sobie. Z wnętrza człowieka wypływa pragnienie i siła tworzenia wspólnoty, a nawet moralny obowiązek życia razem. Papież mówi o przekraczaniu własnego miejsca i czasu, własnej kultury – *Kultura bowiem, stawiając człowieka wobec niepokojów, idei i wartości mających swój początek w innych miejscach i czasach, przyczynia się do pokonania ograniczonej wizji, będącej owocem wyłącznego oddania się określonemu środowisku*<sup>21</sup>. Kultura bez wartości uniwersalnych nie jest prawdziwą kulturą. Dzięki uniwersalnym wartościom poszczególne kultury przenikają się i wzajemnie wzbogacają. Cechą kultury powinna być jej powszechność i dostępność dla każdego.

Jan Paweł II z własnego doświadczenia znał fakt zanegowania podstawowych praw człowieka i obywatela w naszym kraju. Dopominał się o nie dla Polaków, a także dla wszystkich ludzi, którym je odebrano. Wśród nich było prawo do kultury. *Wszelkie zagrożenie praw człowieka, zarówno w dziedzinie dóbr duchowych, jak i materialnych, stanowi pogwałcenie podstawowego wymiaru*<sup>22</sup> jego istnienia. Papież stwierdza, że nie tylko poszczególny człowiek ma prawo do kultury, ma je każdy naród. Kultura własna narodu gwarantuje jego tożsamość<sup>23</sup>

<sup>18</sup> Por. Jan Paweł II, *Przemówienie na 169. Konferencji Episkopatu Polski*, w: *Jan Paweł II w Polsce*, dz. cyt., s. 117.

<sup>19</sup> Por. tamże, s. 118.

<sup>20</sup> Por. Jan Paweł II, *We wspólnym wysiłku tworzenia nowego społeczeństwa*. Spotkanie z intelektualistami Kolumbii, Medellin, 5.07.1986, tłum. za: „L'Osservatore Romano” (1986) nr 7, s. 22.

<sup>21</sup> Jan Paweł II, *Wolność, współdziałanie, uniwersalność, służba człowiekowi – warunkami prawdziwego rozwoju kultury*, dz. cyt., s. 182.

<sup>22</sup> Tenże, *Przemówienie w UNESCO*, w: *Wiara i kultura*, dz. cyt., s. 57.

<sup>23</sup> „Kultura jest pierwszym i podstawowym dowodem tożsamości narodu”, podkreślił papież podczas swej pierwszej pielgrzymki do ojczyzny. Por. Jan Paweł II, *Przemówienie na 169. Konferencji Episkopatu Polski*, w: *Jan Paweł II w Polsce*, dz. cyt., s. 117. Poprzednio podejmował ten temat kard. S. Wyszyński. Kultura polska według niego jest przede wszystkim dobrem wspólnym

i niezależność. Mówił, że kulturę można budować jedynie na zasadzie poszanowania obiektywnych praw narodu i na prawie do tworzenia własnej kultury<sup>24</sup>. Powołując się na dzieje narodu polskiego mówił, że utrzymał on swoją tożsamość i zachował suwerenność jako naród w okresie rozbiorów, nie w oparciu o jakiegokolwiek środki fizycznej potęgi, ale tylko w oparciu o własną kulturę. Siła narodu niszczone w wymiarze materialnym, odradza się za każdym razem w płaszczyźnie kultury.

Znamienne są wypowiedzi Jana Pawła II o polskiej kulturze narodowej. W czasie swej pierwszej podróży do Ojczyzny przypominał, że jest ona dobrem wszystkich Polaków, ich mocą, stałym miejscem wolności. Kultura jest dobrem, na którym opiera się duchowe życie Polaków. Ona wyodrębnia nas jako naród. *Naród polski przeszedł przez ciężką próbę utraty niepodległości, która trwała z górą sto lat – a mimo to pośród tej próby pozostał sobą. Pozostał duchowo niepodległy, ponieważ miał swoją kulturę. W okresie najtragiczniejszym, w okresie rozbiorów, naród polski tę swoją kulturę ogromnie jeszcze ubogacił i pogłębił, bo tylko tworząc kulturę, można ją zachować*<sup>25</sup>. Związek między kulturą i narodem, jaki kreśli w swej wypowiedzi Jan Paweł II, jest na tyle fundamentalny, trwały, iż w sytuacji utraconych wartości i dóbr ojczystych zawsze istnieje szansa uratowania kultury, a przez nią narodu. Przypomnienie niełatwych okresów naszej historii i zachowań poprzednich pokoleń było papieską zachętą, aby kroczyć drogą wyznaczoną przez kolejne pokolenia. Było przedłożeniem narodowi zadań. Ich wykonanie miało prowadzić ku przemianom, ku niepodległości. Jak mówił, to w dziejach kultury polskiej odzwierciedla się dusza narodu. *Jest ona nieustającą szkołą rzetelnego i uczciwego patriotyzmu. Umie też stawiać wymagania i utrzymywać ideały, bez których trudno człowiekowi uwierzyć w swoją godność i wychować samego siebie. Według Ojca świętego potencjał duchowy człowieka i narodu może być wyzwolony przez kulturę. Na jej obszarze trwa walka o człowieczeństwo*<sup>26</sup>.

Dla rozwoju kultury, a także człowieka, istotne są przede wszystkim dwie wspólnoty: rodzina i naród. Są współzależne ze sobą. *Od tego, jaka jest rodzina, zależy naród, bo od tego zależy człowiek*<sup>27</sup>. Nie ma rodziny bez narodu. Obie te

---

narodu. Wiąże się z posłannictwem całego Kościoła. Inaczej niż czyniono to dawniej, pojmował mecenat kościelny. Mecenat ten, w ujęciu Prymasa, polegał na wzbudzeniu w twórcach poczucia własnej godności. Por. W.A. Niewęgłowski, *Odpowiedzialność za kulturę to odpowiedzialność za człowieka*. Z W.A. Niewęgłowskim rozmawiał J. Szczawiński, „Słowo Powszechne”, (1981) nr 203.

<sup>24</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie na 169. Konferencji Episkopatu Polski*, w: *Jan Paweł II w Polsce*, dz. cyt., s. 117.

<sup>25</sup> Tenże, *Spotkanie z młodzieżą na Wzgórzu Lecha*, w: *Jan Paweł II w Polsce*, dz. cyt., s. 60.

<sup>26</sup> Por. tamże, s. 61.

<sup>27</sup> Jan Paweł II, *Msza św. dla mieszkańców Podhala. Nowy Targ, 8 czerwca 1879*, w: *Jan Paweł II w Polsce*, dz. cyt., s. 205.

wspólnoty tworzą się w kulturze i przez kulturę. Kultura, stwarzając pomiędzy ludźmi właściwą dla nich więź, jest wyrazem wzajemnej komunikacji, współmyślenia i współdziałania ludzi. W tym zawarta jest jedna z jej głównych funkcji – służba. Kultura powstaje i istnieje *na służbie wspólnego dobra*<sup>28</sup>.

Naród posiada suwerenność dzięki własnej kulturze. Istnieje podstawowa suwerenność społeczeństwa, która wyraża się w kulturze narodu. Owa niezależność była w Polsce związana z kulturą i narodem, a nie jak w innych krajach Europy, z państwem<sup>29</sup>. W UNESCO papież, zwracając się do narodów, nawoływał z mocą, aby strzegły one wszystkimi dostępnymi środkami tej podstawowej suwerenności, którą każdy naród posiada dzięki swej kulturze<sup>30</sup>. Kultura, która jednoczy, a nie ujarzma – według Jana Pawła II – stała się znowu szansą wzajemnego porozumienia i nadziei na niepodległość. Jego zdaniem, tym, co jednocy naród, decyduje o jego charakterze, jest dziedzictwo kulturowe. O jego zachowanie zwrócił się do wszystkich Polaków: *Pozostańcie wierni temu dziedzictwu. Uczynicie je przedmiotem szlachetnej dumy. Przechowujecie to dziedzictwo. Pomnóżcie to dziedzictwo. Przekazcie je*<sup>31</sup>. Podczas swego pierwszego pobytu w Polsce ogarniał jej historię i dziedzictwo, jej przeszłość i przyszłość. Przed rodakami ukazywał tysiącletnie dzieje jako ich zadanie – ocalenia i ubogacenia dziedzictwa. *Przyszłość człowieka zależy od kultury – służcie – nie ustawajcie. Pracujcie. Pracujcie nieustannie*<sup>32</sup>.

Orędzie Chrystusa przenikało w ciągu dziejów kulturę polską od jej początków. Pierwszym jej zrębem jest „Bogurodzica” – pieśń wiary i hymn narodu. Te relacje z mocą podkreślał Jan Paweł II, mówiąc, że kultura polska od zarania nosi wyraźne znamiona chrześcijańskie. *Kultura nasza narodowa to oblekające się stale w swą materię życie duchowe tej dziejowej całości, jaka zwie się Polską*<sup>33</sup>. Wielokrotnie w czasie swej pielgrzymki, podkreślał zakorzenienie się chrześcijaństwa w kulturze polskiej. Związek ten jest tak integralny, że decyduje o tożsa-

<sup>28</sup> Tenże, *Spotkanie z młodzieżą na Wzgórzu Lecha*, w: *Jan Paweł II w Polsce*, dz. cyt., s. 60.

<sup>29</sup> Analizę tego zjawiska przeprowadza w swojej wypowiedzi R. Buttiglione, *Suwerenność narodu przez kulturę*, „Ethos” (1988) nr 4, s. 94nn.

<sup>30</sup> „Strzeżcie jej jak źrenicy oka. Nie dopuszczajcie, aby padła ofiarą różnego rodzaju totalitaryzmów, dla których człowiek liczy się tylko jako przedmiot dominacji, a nie jako podmiot własnego człowieczego bytowania. Dla których również i Naród, własny i cudzy, liczy się tylko jako przedmiot dominacji i różnorodnych interesów, a nie jako podmiot. Czyż nie brak na mapie Europy i świata Narodów, które mają swoją wspaniałą historyczną suwerenność płynącą z własnej kultury, a równocześnie są pozbawione pełnej suwerenności? Por. Jan Paweł II, *Przemówienie w UNESCO*, w: *Wiara i kultura*, dz. cyt., s. 62.

<sup>31</sup> Jan Paweł II, *Spotkanie z młodzieżą na Wzgórzu Lecha*, w: *Jan Paweł II w Polsce*, dz. cyt., s. 61.

<sup>32</sup> Tenże, *Przemówienie w UNESCO*, w: *Wiara i kultura*, dz. cyt., s. 68.

<sup>33</sup> Tenże, *Przemówienie na spotkaniu z przedstawicielami świata nauki w auli KUL-u. Lublin, 9 czerwca 1987*, w: *Jan Paweł II w Polsce*, dz. cyt., s. 538.

mości Polski i Polaków. *Bez Chrystusa nie sposób rozumieć dziejów Polski, tego narodu, samych siebie. Chrystus nie przestaje być wciąż otwartą księgą nauki o człowieku, o jego godności i jego prawach*<sup>34</sup>. Istnieje potrzeba żywej świadomości obecności Jezusa i Jego Ewangelii w naszej historii i w naszym dniu dzisiejszym. Konieczne jest odrzucenie socjalistycznej interpretacji dziejów kulturowych Polski i odzyskanie prawdziwego rozeznania. Dzieje narodu zasługują na właściwą ocenę wedle tego, co wniósł Chrystus w rozwój człowieka i człowieczeństwa, w jego świadomość, serce i sumienie. *To jest najgłębszy nurt kultury. To jej najmocniejszy zrąb. To jej rdzeń i siła*<sup>35</sup>.

Symbioza Ewangelii i kultury polskiej przetrwała wieki i odżyła na nowo. Inspiracja chrześcijańska nie przestaje być głównym źródłem twórczości polskich artystów. Bezpośrednie nawiązanie Jana Pawła II do działań podejmowanych przez Kościół i środowiska twórcze, były aprobatą dla wspólnych poczynań na polu kultury<sup>36</sup>. Kultura jest miejscem spotkania Boga i człowieka. Duch Ewangelii, wprowadzając w serce kultury pierwiastki prawdy, dobra i piękna, powoduje, że trwa w niej to, co wieczne. Przed twórcami stoi zadanie, aby odsłonić w rzeczywistości Trójcę. Duch Ewangelii ukazuje człowiekowi jego istnienie skierowane ku transcendencji<sup>37</sup>, przed kulturą ukazuje jej początki i warunek istnienia. Źródła kultury biorą swój początek z ludzkiego ducha. Bez nich usycha wszelka twórczość. Twórcy – według papieża – spełniają się, uwzględniając to źródło. *Ludzie nauki i kultury pomogą naprawdę ludzkości, jeśli zachowają poczucie transcendencji człowieka w stosunku do świata i Boga*<sup>38</sup>. Papież Polak wzywał górników, aby nie dali się uwieść pokusie, że *człowiek może odnaleźć siebie, wyrazić siebie, odrzucając Boga, wykreślając modlitwę ze swego życia*<sup>39</sup>.

<sup>34</sup> Tenże, *Msza św. na placu Zwycięstwa w Warszawie*, w: *Jan Paweł II w Polsce*, dz. cyt., s. 37. Ukazując dzieje narodu papież odsłania ich związek z transcendencją, z Bogiem, zakotwiczenie w ekonomii zbawienia – problem ten omawia K. Czuba, *Doświadczenie dziejów Ojczyzny w ujęciu Jana Pawła II*, „Chrześcijanin w świecie” (1988) nr 181, s. 3-16.

<sup>35</sup> Tamże, s. 36.

<sup>36</sup> Jan Paweł II mówił na międzynarodowym forum: „Bywaliśmy już nieraz w ciągu dziejów i jesteśmy także współcześnie świadkami bardzo znamienego procesu – zjawiska. Tam, gdzie zlikwidowano odnośne instytucje. Tam, gdzie odebrano prawo obywatelstwa treściom i dziejom zrodzonym z religijnej, a w szczególności chrześcijańskiej inspiracji, ludzie w sposób pozainstytucjonalny odnajdują w nowy sposób te treści, poprzez dokonywaną w prawdzie i w wewnętrznym trudzie konfrontację pomiędzy tym, czym jest ich własne człowieczeństwo, a tym, co zawiera się w treści chrześcijańskiego orędzia. [...] będąc tym, kim jestem, nie mogę zwolnić się od złożenia takiego świadectwa”. Por. Jan Paweł II, *Przemówienie w UNESCO*, w: *Wiara i kultura*, dz. cyt., s. 58.

<sup>37</sup> „Człowiek [...] wezwany w Chrystusie do tego, aby w nim objawiło się to, co jest z Boga. Aby w każdym z nas objawił się w jakimś mierze Bóg” – mówił Jan Paweł II. Por. *Spotkanie z młodzieżą przy kościele św. Anny*, w: *Jan Paweł II w Polsce*, dz. cyt., s. 43.

<sup>38</sup> Por. Jan Paweł II, *Przemówienie w UNESCO*, w: *Wiara i kultura*, dz. cyt., s. 67.

<sup>39</sup> Tenże, *Homilia do pielgrzymów Górnego Śląska*, w: *Jan Paweł II w Polsce*, dz. cyt., s. 173.

W papieskich wypowiedziach twórcy mogli odnaleźć wiele etyczno-religijnej refleksji o kulturze, jej zadaniach wobec człowieka i społeczeństwa. Podkreślano w nich prawo moralne jako podstawowy warunek ładu w człowieku, narodzie, dotyczyło także kultury. Kultura nie jest ponad kulturą moralną. Zdaniem papieża *ład moralny sięga w układ i warstwy bytowania narodu jako państwa*<sup>40</sup>, sięga do fundamentów kultury. Na nim budują się narody i państwa, bez niego upadają. Na nim rozwija się kultura. Trzeba zmobilizować sumienia do odczytania tego ładu. Twórcy niekiedy zaniechali stosowania tych zasad w swoim życiu i dziełach i trwają przy swoich priorytetach, zmieniając je zależnie od sytuacji<sup>41</sup>. Papież życzył ludziom kultury, aby natchnieniem była dla nich mądrość, a ożywiała ich miłość<sup>42</sup>.

Odwołując się do czasów dawnych, jak i współczesnych, Jan Paweł II podkreślał rolę Kościoła, strzegącego polskiego dorobku oraz wyraziciela całego narodu: *Kościół w Polsce – wierny stróż narodowych tradycji i wiarygodny rzecznik prawdziwych potrzeb społeczeństwa*<sup>43</sup>. Zwrócił uwagę na rolę, jaką wobec kultury odegrali polscy biskupi. Wezwał ich do kontynuowania pracy: Episkopat Polski musi czuć się stróżem tej kultury. Musi do swego współczesnego posłannictwa i posługi zaliczyć szczególną troskę o całe dziedzictwo kultury polskiej, która *jest przeniknięta światłem chrześcijaństwa*<sup>44</sup>. Wzywając do troski o kulturę, miał nadzieję, że Kościół będzie pastoralnie włączał się w jej dziedzinę. Pragnął równowagi między przesłaniem chrześcijaństwa a kulturą, do którego ona się odnosi. Zabiegał o ten związek nie z powodu interesów Kościoła, ale z potrzeb głęboko zakorzenionych w człowieku. Świadom trudów i przeszkód zachęcał: *Obyśmy nie zaprzestali wysiłków i zmagania o prawdę i sprawiedliwość, o wolność i godność naszego życia*<sup>45</sup>.

Rzeczywistość Kościoła w Polsce w latach siedemdziesiątych lepiej odczytywano, zagłębiając się w naukę Soboru Watykańskiego II. Głoszone wówczas

<sup>40</sup> Tenże, *Przemówienie na 169. Konferencji Plenarnej*, w: *Jan Paweł II w Polsce*, dz. cyt., s. 117.

<sup>41</sup> W odpowiedzi na takie postępowanie Jan Paweł II, mówił: „Niebezpieczny jest człowiek, który nie wybiera ryzyka, nie wybiera wedle najgłębszych przekonań, wedle swojej wewnętrznej prawdy, tylko chce się zmieścić w jakiejś koniunkturze, chce płynąć, kierując się jakimś konformizmem, przesuując się raz na lewo, raz na prawo, wedle tego jak wieje wiatr”. Jan Paweł II, *Sportkanie z pracownikami i studentami KUL. Jasna Góra, 6 czerwca 1979*, w: *Jan Paweł II w Polsce*, dz. cyt., s. 167.

<sup>42</sup> Por. tamże, s. 167.

<sup>43</sup> J. Śrutwa, *Przemówienie inauguracyjne wygłoszone na KUL-u 23 października 1988 roku*, „Ethos” (1988) nr 4, s. 123.

<sup>44</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie na 169. Konferencji Plenarnej*, w: *Jan Paweł II w Polsce*, dz. cyt., s. 118.

<sup>45</sup> Tenże, *Homilia podczas mszy św. w uroczystość MB Częstochowskiej*, w: *Jan Paweł II w Polsce*, dz. cyt., s. 279.



„udziśnienie”<sup>46</sup>, niosło odnowę świadomości zbawczej misji oraz program jej realizacji. W Polsce termin ten zaistniał w kulturze. Kościół, twórcy, kultura na nowo zawarły przymierze z człowiekiem. Jan Paweł II miał świadomość owego Nowego Przymierza w jego Ojczyźnie. Zakres problemów związanych z kulturą, jakie podejmował zwracając się do Kościoła i twórców, pozwalał mu wołać: *Niech zstąpi Duch Twój. I odnowi oblicze Ziemi. Tej ziemi*<sup>47</sup>. Wołał także, aby Duch Święty odnowił kulturę polską, jej twórców oraz ich związki z Bogiem i z Kościołem.

---

<sup>46</sup> Por. tegoż, *Msza św. dla mieszkańców Podhala*, w: *Jan Paweł II w Polsce*, dz. cyt., s. 209.

<sup>47</sup> Tenże, *Msza św. na placu Zwycięstwa w Warszawie*, w: *Jan Paweł II w Polsce*, dz. cyt., s. 39.